

## PRZEDMOWA

Największe znaczenie buka w gospodarce leśnej przypada na wiek XVIII i pierwszą połowę wieku XIX, bowiem w tych czasach jego drewno przedstawiało najlepszy materiał opałowy, a prymitywny jeszcze przemysł hutniczy zużywał go w znacznych ilościach. Z tego też powodu buki zostały znacznie przetrzebione, zwłaszcza w lasach południowej Polski. Za przykład takiego stanu rzeczy można podać wyniszczenie buka w lasach tatrzańskich, gdyż jego drewnem opalano piece hutnicze w Kuźnicach.

W drugiej połowie XIX w. rentowność drzewostanów bukowych zaczęła się zmniejszać w związku z rozszerzaniem użycia węgla w przemyśle i w gospodarstwie domowym oraz w wyniku transportu kolejowego. Przyczyniła się do tego także mała przydatność drewna bukowego do celów przemysłowych. Spowodowało to dalsze zmniejszenie powierzchni zajmowanej przez buczyny, zwłaszcza na obszarach górskich i podgórszych, gdzie zastąpiono je w znacznym procencie drzewostanami świerkowymi. W tym miejscu należałoby zwrócić uwagę na fakt, że buk odznacza się największą produkcją masy wśród drzew liściastych naszych lasów.

Rozwój nowoczesnego przemysłu drzewnego przyczynił się dopiero do bardziej wszechstronnego wykorzystania drewna bukowego w meblarstwie, a także do wyrobu parkietów, sklejek, drewna warstwowanego oraz do przerobu w przemyśle chemicznym i papierniczym. Możliwości przerobu spowodowały, że gatunek ten stopniowo uzyskuje coraz większe znaczenie w naszej gospodarce leśnej. Dzieje się tak również dzięki przychylniej opinii leśników, jednak jak dotąd nie wpłynęło to wyraźnie na powiększenie się powierzchni jego uprawy.

Buk jest gatunkiem dobrze znoszącym cień, szczególnie w okresie młodocianym, dlatego właściwość ta ma wielki wpływ na synekologię i rolę omawianego drzewa w ekosystemach leśnych i w gospodarce. Podobnie jak jodła, buk może się dobrze odnawiać w sposób naturalny, toteż po latach obfitego owocowania stosunkowo łatwo tworzy czyste drzewostany, trzeba jednak pamiętać, że z punktu widzenia gospodarki leśnej, najważniejszy jest jego udział w drzewostanach mieszanych. Nie jest to łatwe do osiągnięcia ze względu na wspomniane wyżej, masowe obsiewanie się buka w latach nasiennych, które jednak występują u niego niezbyt często, stwarzając trudności w uzyskaniu materiału sadzeniowego w latach głuchych. Ten ostatni problem został rozwiązany na drodze przechowywania bukwi, o czym będzie mowa w jednym z rozdziałów niniejszej książki.

Buk należy do gatunków bardzo interesujących pod względem ekologicznym. Często tworzy on własne zespoły leśne, o charakterystycznym składzie gatunkowym i fizjonomii. Drzewo to osiąga na naszych ziemiach północno-wschodnią granicę zasięgu. Jej przebieg uzależniony jest od różnych czynników klimatycznych i edaficznych. Na obszarze swojego występowania buk nie jest u nas rozmieszczony równomiernie, na co duży wpływ miała gospodarka człowieka.

Z uwagi na swoiste wymagania siedliskowe, omówione w rozdziale „Ekologia”, uprawa buka napotyka pewne trudności. Należy on do gatunków wrażliwych na suszę i mrozy zimowe oraz przymrozki wiosenne, które często powodują duże straty w przyroście na wysokość młodych siewek buka. Znaczne szkody może też wyrządzać zgorzel kory pnia, spowodowana działaniem promieni słonecznych na nagle odsłonięte stare drzewa, co występuje najczęściej w silnie przerzedzonych drzewostanach starszych klas wieku.

Ostatnio obserwuje się nowe zjawisko, powodujące znaczne szkody w drzewostanach bukowych — „zamieranie buka”, które ze szczególnym natężeniem wystąpiło w buczynach RFN. Tam bowiem, w nasilającym się procesie zamierania lasów, obok jodły i świerka również buk ma duży udział. Proces „zamierania” w przypadku buka zaobserwowano po raz pierwszy w rejonie styku granic państwowych RFN, NRD i ČSSR, gdzie występują największe stężenia trujących emisji. Przede wszystkim w przypadku buka, zamierały tam drzewostany w wieku około 80 lat. Zamieranie to objawia się początkowo w postaci zasychania gałęzi, następnie całych konarów oraz odpadającej płatem kory. Na żywych jeszcze konarach wyrastają liczne pędy świętojańskie. Pojawiają się też inne objawy chorobowe, jak przedwczesne żółknięcie, zwijanie się i opadanie liści. Równocześnie na pędach pojawiają się hakowate krótkopędy, a zmniejsza się liczba długopędów, nadając koronom drzew charakterystyczny wygląd. W tym samym czasie w pniach drzew wykształca się „fałszywa twardziel”, przechodząca następnie w zgniliznę.

Opisany proces dotyczy coraz większej liczby drzew w drzewostanach, a nawet całych drzewostanów. Nie wiadomo jeszcze czy tak masowe zamieranie buków, jakie wystąpiło w RFN, pojawi się również w Polsce. Obecnie chorobę tę obserwuje się u nas na pojedynczych drzewach. Jeśli będzie się ona nasilać, to i w naszym kraju buk stałby się drzewem poważnie zagrożonym.

Stefan Białobok